

# DZIENNIK WARSZAWSKI

**Prenumerata miejscowa:**  
bez odnośnika:  
Na rok 4 rs.  
6 miesięcy 2 50 k.  
3 miesiące 1 25 k.  
1 miesiąc 75 k.  
Za odnośnienie dopłaca się 5 k.

**Prenumerata zamiejscowa:**  
z odnośnikiem pocztowym:  
Na rok 12 rs.  
6 miesięcy 6  
3 miesiące 3  
1 miesiąc 1

**Prenumerata przyjmuje się:** w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospektie w domu Olchynowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Solowiewa.

**ROK JEDENASTY.**

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numery sprzedają się po 5 kopiejek.

**WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.**

## Kalendarz prawosławny.

We środę, 25 września (7 październ.), — św. Sergija Radon. pr.  
We czwartek, 26 września (8 październ.), — P. s. a. i e. Joanna B.  
W piątek, 27 września (9 października), — św. Kallistrata męcz.  
Słońce wsch. o godz. 6 min. 10, zach. o godz. 5 min. 26.

## Sporezienia meteorologiczne dostarczone przez obserwatorium warszawskie. Dnia 23 Września (5 Października) 1874 roku.

	Ciepłota powietrza sprowadzona do 0°	Temper. powietrza podług Celsjusza.	W. łód %	Kierunek wiatru.
g. 7	742.6	+ 6.2	94	poł.-sew. hodi.
1	741.9	+ 14.2	67	południowy.
9	746.0	+ 10.0	90	zachodni.

## Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 25 września (7 października), — św. Justyny panny  
We czwartek, 26 września (8 października), — św. Brygidy wd.  
W piątek, 27 września (9 października), — św. Dionizego bpa  
Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 1.

## PRENUMERATA

**„DZIENNIK WARSZAWSKI”  
w 1874 r.**

**Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.**  
Bez rozsyłki: na rok 9 rs.; — na 6 miesięcy 4 rs.  
50 kop.; — na 3 miesiące 2 rs. 25 k.; — na 1 miesiąc 75 kop.  
Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie 5 kopiejek.

**Cena prenumeraty zamiejscowej.**  
Na rok 12 rs.; — na 6 miesięcy 6 rs.; — na 3 miesiące 3 rs.; — na 1 miesiąc 1 rs.

Prenumerata przyjmuje się w Warszawie, w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich” przy ulicy Miodowej Nr. 487 (18).

\* Główny Urządowy zamieszcza następujący telegram:  
Carskie Sioło, 21 września. Jego Cesarskiej Wysokości Wielki Książę Aleksandrówicz raczył przybyć dziś, o godzinie 6 minut 30 po południu, do Carskiego Sioła.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

\* Najjaśniejszy Pan, 30 sierpnia r. b. Najmilszej raczył udzielić raczytelności radcy stanu, doktorowi Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzawicy, honorowemu lejb-chirurgowi Dworu Najwyższego, doktorowi medycyny Gustawowi Hirschowi — order św. Stanisława 1-ej klasy.

\* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Liwadi:  
1) 10 września r. b. mianowany został: starszy członek Czasowej Komisji Wojskowo-Słabskiej, ustanowionej przy dowództwie wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do piechoty armii pułkownik Korolkow — do rozporządzenia generał-adjuanta von Kaufmanna 1-go, jako generał-gubernatora tureckich sztabów, kapitan 1-go podbatalionu pontonierów Lysakowski, dla poratowania zdrowia za granicę; do Niemiec, Austrii, Francji i Włoch, na dwa miesiące; uwolnieni zostali z służby, porucznik 37-go Jekaterinburskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza Stetkiewicz — w stopniu sztab-kapitana i emerytura w stosunku jednej trzeciej części płacy; major 4 batalionu strzelców Gilling — w stopniu podpułkownika, z mundurem i emerytura w stosunku dwóch trzecich płacy; wykreślony został z list, zmarły kapitan 37-go Jekaterinburskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza Snurnyn.

2) 12 września r. b. mianowani zostali: do 10-go batalionu 32-ej dywizji piechoty, pomocnik naczelnika wojsk miejscowych Warszawskiego okręgu wojskowego, generał-major Sadowicz; gubernialnymi naczelnikami wojennymi: kaski gubernialni naczelnik wojenny, generał-major Duwe — siedleckim; dowódcą Brzesko-Litewskiego pułku fortecznego, pułkownik Grösser — kaskim; dowódcami pułków piechoty: przykomenderowany do 93 Irkuckiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Jerzego Aleksandrowicza, zaliczony do piechoty armii i wojsk zapasowych pułkownik Herings — 27 Witebskiego; zaliczony do piechoty armii i przykomenderowany do inżynierskiego batalionu piechoty pułkownik Nowomlinski — 32 Kremenieckiego; zostający do szczególnych poruczeń przy Sztabie Zachodnio-Syberyjskiego okręgu wojskowego, pułkownik Jenerałnego Sztabu Afanasjew — Brzesko-Litewskiego fortecznego; powiatowymi naczelnikami wojennymi z zaliczeniem do piechoty armii: w Wileńskim okręgu wojskowym: w gubernii Wileńskiej: święciańskim — major 37 Jekaterinburskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza Wygonicki; oszmiańskim — naczelnik Brzesko-Litewskiej komendy powiatowej, major Nozin; lidzki — podpułkownik 21 Murawskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Władysława Konstantynowicza Matwiejew; w gubernii Gredzińskiej: brzesko-litewskim — podpułkownik 23 Nizowskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza Stetkiewicz; w gubernii Mińskiej: słuckim — podpułkownik 25 Smoleńskiego pułku piechoty imienia Jenerał-adjuanta hrabiego Alderberg 1-go Jermolinski; mściwiskim — naczelnik powiatu Pinczowskiego (w gubernii Kieleckiej), zaliczony do piechoty armii pułkownik Rembielinski; w Warszawskim okręgu wojskowym: warszawskim — dowódcą Lubelskiego batalionu gubernialnego, pułkownik Polubelski — podpułkownik 10 Malorossyjskiego pułku grenadierów imienia Jenerał-feldmarszałka hrabiego Rumianowa-Zadunajskiego Schönberg; siedleckim — podpułkownik 38 Tobolskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergiusza Aleksandrowicza Tokci; kutnowskim — zos-

ta przy Sztabie wojsk miejscowych Warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do piechoty armii podpułkownik Anisimow; suwalskim — podpułkownik 10 Malorossyjskiego pułku grenadierów imienia Jenerał-feldmarszałka hrabiego Rumianowa-Zadunajskiego Witkoff-Scheel; łomżyńskim — podpułkownik 5 Kijowskiego pułku grenadierów imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego Beck; plockim — podpułkownik 14 Olonieckiego pułku piechoty Prochorow; łęczyckim — naczelnik straży ziemskiej i policmajster m. Siedlec; zaliczony do piechoty armii podpułkownik Mordach; sieradzkim — szef Kancelarii Zarządu siedleckiego gubernialnego naczelnika wojennego, zaliczony do piechoty armii major Jemieljanow; petrowskim — podpułkownik 8 Moskiewskiego pułku grenadierów imienia Wielkiego Księcia Fryderyka Meksyburgeckiego Sokolow; kieleckim — podpułkownik 37 Jekaterinburskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza Parski; radomskim — podpułkownik 39 Tomskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arceksięcia Ludwika Wiktora Austrjackiego Wirski; pultuskim — kapitan Warszawskiego batalionu gubernialnego Miatowski; plockim — naczelnik Włocławskiej komendy powiatowej, kapitan Szestrem; brzeskim — naczelnik straży ziemskiej powiatu Częstochowskiego, zaliczony do piechoty armii kapitan Sundblat; andriejskim — starszy adjutant Sztabu wojsk miejscowych Warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do piechoty armii kapitan Kamiński; ilżyckim — kapitan Iwangrodzkiego pułku fortecznego Bielankowski; krasnostawskim — kapitan Suwalskiego batalionu gubernialnego Tislow; bielskim — kapitan Brzesko-Litewskiej kompanii wojskowo-pomocniczej Jakowenko; w Kijowskim okręgu wojskowym: w gubernii Kijowskiej: humańskim — pułkownik 6 Tauryckiego pułku grenadierów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza Stiepanow; czernikowskim — podpułkownik 5 Kijowskiego pułku grenadierów imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego Stein; w gubernii Kamieniecko-Podolskiej: hajsyńskim — podpułkownik 11 Panagoryjskiego pułku grenadierów imienia Jenerałissimusa księcia Suworowa Halberg; w Charkowskim okręgu wojskowym: w gubernii Charkowskiej: zmiwiskim — podpułkownik 11 Panagoryjskiego pułku grenadierów imienia Jenerałissimusa księcia Suworowa Turiunow; w gubernii Koltawskiej: mirgorodzki — sztab-kapitan Litewskiego pułku lejbgwardji O'Rurek, z przeniesieniem na majora; w gubernii Czernihowskiej: horodniańskim — podpułkownik 31 Aleksopolskiego pułku piechoty Azowski; nowozybkowskim — podpułkownik 12 Astrachanieckiego pułku grenadierów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzawicy Wienediktow; w gubernii Kurskiej: obojańskim — podpułkownik 6 Tauryckiego pułku grenadierów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza Enakjew; koroczeńskim — szef Kancelarii Zarządu kieleckiego gubernialnego naczelnika wojennego, zaliczony do kawalerji armii major Nikitin; w gubernii Orłowskiej: siwskim — podpułkownik 28 Polockiego pułku piechoty Puzrynski; kromskim — podpułkownik szwadronu rezerwowego 6 Kłasyckiego pułku huzarów imienia Jego Wielkokościowej Wysokości Księcia Heskigo Slawozynski; w gubernii Woroneńskiej: zadonskim — podpułkownik 31 Aleksopolskiego pułku piechoty Kozłowski; nowoosperskim — pułkownik 24 Sybirskiego pułku piechoty Kostyrka; w Moskiewskim okręgu wojskowym: w gubernii Twerkiej: korczewskim — podpułkownik 9 Syberyjskiego pułku grenadierów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza Nazimow; kalskijskim — podpułkownik 31 Aleksopolskiego pułku piechoty Kozłowski; w gubernii Smoleńskiej: gżutkim — naczelnik straży ziemskiej powiatu Płockiego, zaliczony do piechoty armii major Jaganow; w gubernii Jarosławskiej: muszkowskim — podpułkownik Kekscholskiego pułku grenadierów imienia Cesarza Austrjackiego Meredich; w Kazańskim okręgu wojskowym: w gubernii Wiacickiej: nolińskim — podpułkownik 32 Kremenieckiego pułku piechoty Przewalski; w gubernii Penzeńskiej: nizozłomowskim — podpułkownik 12 Astrachanieckiego pułku grenadierów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzawicy Biernalski; przyjęci zostali do służby, z mianowaniem powiatowymi naczelnikami wojennymi i zaliczeniem do piechoty armii i wojsk zapasowych: w gubernii podpułkownika, major Kekscholskiego pułku grenadierów imienia Cesarza Austrjackiego Wiesni — staroskim; w stopniu podpułkownika, major Straży Granicznej Dieniekin — kalwaryjskim — obydwaj w poprzednim stopniu majora; były naczelnik powiatu Mazowieckiego, zaliczony do piechoty armii major Jewreinow — odojewskim (w gubernii Talskiej); major 16 Ładogskiego pułku piechoty Wiencienowicz — carewskoszańskim; uwolnieni zostali z posad, z spadkiem i z etatu zaliczeni do piechoty armii: dowódcą Kalskiego batalionu gubernialnego, pułkownik Taube; naczelnik Łęczyckiej komendy powiatowej, major Kalinin; naczelnik Kutnowskiej komendy etapowej, major Jasinski; przetranslokowani zostali: dowódcą Warszawskiego batalionu gubernialnego pułkownik Tomarski — do 6 Tauryckiego pułku grenadierów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza; naczelnik Janowski komendy powiatowej, major Greczaninow — do 37 Jekaterinburskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza; 13 września r. b. przetranslokowani zostali: chorąży 14 Olonieckiego pułku piechoty Popow (Aleksander) — do 143 Dorobuzkiego pułku piechoty; porucznik 23 Nizowskiego pułku piechoty Rieszniukow — do 121 Penzeńskiego pułku piechoty; uwolniony został z posady naczelnik Turockiego powiatu, zaliczony do piechoty armii, major Kanatow — z pozostawieniem w piechocie armii i zalicze-

nem do wojsk zapasowych; wykreślony został z list, zmarły major 27 Witebskiego pułku piechoty Antipow.

## Ustawa o zarządzie dywizji.

(Najwyższe zatwierdzona 10 sierpnia 1874 roku.)

1. Zwierzchnictwo nad wojskami dywizji pod wszelkimi względami powierza się naczelnikowi dywizji.  
2. Naczelnik dywizji mianuje się według bezpośredniego uznania Jego Cesarskiej Mości, przez Najwyższy rozkaz; podczas wojny do czasowego sprawowania obowiązków naczelnika dywizji dopuszcza się wyznaczony przez niego wódz, wyjednywając na zatwierdzenie na tej podstawie Najwyższą decyzję.  
3. Naczelnik dywizji podlega dowódcy korpusu, a jeżeli dywizja nie wchodzi do składu korpusu, bezpośrednio naczelnikowi tego okręgu wojskowego, w którym takowa konsystuje. W tym ostatnim wypadku doniesienia i przedstawienia naczelnika dywizji, na zasadzie poniżej następujących artykułów mające się składać dowódcy korpusu, przesyłają się głównemu naczelnikowi okręgu wojskowego.

A. O NACZELNIKU DYWIZJI PODCZAS POKOJU.

### 1. Obowiązki naczelnika dywizji.

1. Pod względem liczebnym i osobistego składu wojsk.  
4. Naczelnik dywizji czuwa nad liczebnym składem powierzonych mu wojsk i nad równowagą ich uzupełnianiem według rozporządzeń Sztabu Głównego, a w razie potrzeby uzupełniania w powierzonych mu wojsk do innych oddziałów, wyznacza takowe, przestrzegając, aby wybierani ludzie odpowiadali oczekującym ich obowiązkom.  
Uwaga. Rozdział uzupełniania pomiędzy pułki i osobne oddziały gwardji, dokonywa się według osobnych wskazań. Najjaśniejszego Pana, przez głównego naczelnika wojsk gwardji.  
5. Wydaje niezbędne rozporządzenia albo wnosi przedstawienia gdzie należy w obsadzeniu posad wakujących; pod względem zaś urównania liczebności oficerów wnosi w miarę potrzeby przedstawienia: co do sztaba-oficerów — do dowódcy korpusu, a co do ober-oficerów — do Głównego Sztabu.

Uwaga. Naczelnik dywizji gwardji, zamiast przedstawień do Sztabu Głównego i innych Głównych Zarządów Ministerstwa Wojny, wnosi przedstawienia co do przedmiotów wspomnianych w art. 5, 6, 31, 40, 47 i 49 niniejszej Ustawy, do swej bezpośredniej zwierzchności.

6. Pod względem przyjęcia do służby z dywizji oficerów i urzędników cywilnych, oprócz lekarskich, naczelnik dywizji przedstawia: co do ober-oficerów — wprost do Sztabu Głównego lub właściwych Głównych Zarządów Ministerstwa Wojny, a co do sztaba-oficerów — do dowódcy korpusu.

7. Naczelnik dywizji rozstrząsa przedstawiane mu przez dowódców pułków prośby i dokumenta podane przez dobrowolnie wstępujących, pragnących wejść do służby do pułków dywizji. W razie obsadzenia w dywizji wszystkich ustanowionych dla dobrowolnie wstępujących wakansów, naczelnik dywizji wnosi przedstawienie do Głównego Sztabu o upoważnienie do dalszego przyjmowania, nad komplet, dobrowolnie wstępujących 1-ej i 2-ej kategorii (Patrz rozk. do wyd. Wojny 1874 r. N. 101).

8. Czuwa: a) aby w powierzonych mu oddziałach wszystkie rozporządzenia pod względem przenoszenia wojskowych do zapasu i pod względem zaspokojenia ich wszystkim, co im przypada według prawa były wydawane w swoim czasie w ściśle zastosowaniu się do ustanowionych przepisów; b) aby wojskowi, z jakiegokolwiek bądź powodów wydalający się, w swoim czasie przybywali do swych pułków i komend; przetrzymywanie, nie przybywających przez długi czas (do jednego roku), jeżeli nie będzie wykryte miejsce ich pobytu, poleca pułkom i komendantom wykreślać z list.

9. Według miesięcznych sprawozdań wojsk dywizji, oprócz ogólnego sprawozdania liczebności wojsk, naczelnik dywizji bacznie na liczbę chorych, zmarłych, zbiegłych i wypisanych jako niezdolnych niższych stopni i jeżeli dostarczą, że w jakimkolwiek bądź oddziale liczba ich nieodpowiednio powiększa się, to po zbadaniu przyczyn, przedsięwzięć środki dla ich usunięcia i donosi dowódcy korpusu.

Uwaga. O liczbie chorych, zmarłych, zbiegłych i wypisanych jako niezdolnych niższych stopniach, naczelnik dywizji obowiązany jest ogłaszać w rozkazie do dywizji.

10. Naczelnik dywizji, w razie ukazania się chorób epidemicznych w wojskach dywizji lub miejscach jej konsystencji, zaraz donosi dowódcę korpusu i przed otrzymaniem ogólnych rozporządzeń w korpusie, lub w ogóle w okręgu, przedsięwzięć, za porozumieniem się z miejscową zwierzchnością cywilną, konieczne środki dla uchronienia wojsk od wpływu epidemii.

### 2. Pod względem materialnej organizacji wojsk.

11. Naczelnik dywizji obowiązany jest posiadać we wszelkim czasie dokładne wiadomości o stanie w powierzonych mu wojskach mienia skarbowego i sum

pieniężnych i w razie wykrycia braku lub roztrwonienia, przedsięwzięć zależące od niego środki dla zapalenia brakującego na koszt skarbu lub winnego.

12. Czuwa: a) nad regularnym i wczesnym zadaniami i użyciem przedmiotów zaopatrzenia; b) nad wczesnym zaspokojeniem żądań wojsk o udzieleniu im żółdu i w ogóle przedmiotów zaopatrzenia; c) nad skutecznym sporządzeniem efektów stosownie do form i wzorów; d) nad regularnym i zgodnym z istniejącymi w wojskach postanowieniami o gospodarstwie, rozchodowaniu będących w wojskach funduszów; e) nad porządnym stanem w wojskach, broni i ładunków bojowych, regularnością rozchodowania zapasów palnych i starannym przechowywaniem prochu i ołowiu; f) nad porządnym w każdym czasie stanem w wojskach tabaku, koni pociagowych i innych przedmiotów, na utrzymanie i odnawianie których udzielają się wojskom remonta corocznie; g) nad regularnym wysyłaniem z oddziałów dywizji skarbowych depesz telegraficznych i sztafet, wymagając potrzebne na to fundusze w kształcie torskusu z Okręgowego Zarządu Intendencji.

Uwaga. Przy rozstrząsaniu nieporozumień, mogących zajść przy odbiorze rzeczy przez oddziały wojska, naczelnik dywizji troszczy się o postanowienie zawartych w Ustawie o zaopatrzenie w intendeckie efekta.

13. W przechodzących za jego pośrednictwem zaopatrzeniach zaopatrzeń w efekta posiadać wiadomości liczebności ludzi i koni, a w listach płacy i służności samego zaopatrzenia. Dla obrachunków zaś pod względem zaopatrzenia w furaz i efekta, dostarcza co miesiąc do Okręgowego Zarządu Intendencji sprawozdanie i poświadczony wykazy, według ustanowionej formy, liczby ludzi i koni żywności w powierzonych mu oddziałach wojsk w ciągu każdego upływnego miesiąca.

14. Stara się o porządną stan lazaretów przy wojskach, dogodne ich umieszczenie, dobre utrzymywanie chorych i właściwe wydatkowanie udzielanych na lazareta pieniędzy, rozporządzając otwieraniem i zamykaniem lazaretów przy wojskach, na zasadzie art. 126, XVI Zb. Post. Wojsk. 1869 r.

15. Wyznacza przy przeglądzie inspekcyjnym do zamiany na nowe:

1) Tez przedmiotów ukepowania, przesługujących termin, które okazują się niezdolnymi do dalszego użytku, wydając na to wojskom ustawione świadectwa.

2) Te niezdolną broń i składowe jej części, które, pod względem rodzaju i przyczyn niezdolności, podlegają zamianie ze strony skarbu, o czym dostarcza ustanowione wykazy do Okręgowego Zarządu Artylerji.

16. W razie żądania od dywizji członków do Komisji Odbiorczej przy składzie intendenckim, wyznacza takowych przewidziane z dowódców kompanij lub szwadronów lub byłych płatników.

Uwaga. Tabele efektów i koni, oraz wykazy przybytku i ubytku efektów po złożeniu tabel przedstawiających się przez wojska naczelnikowi dywizji, który przesyła je do Okręgowego Zarządu Intendencji.

### 3. Pod względem kształcenia wojsk.

17. Do naczelnika dywizji należy ogólne kierownictwo w doskonaleniu oddziałów dywizji we wszystkich przedmiotach ukształcenia wojskowego. Czuwa on nad ściśle wykonywaniem ogólnych programów frontowych i w ogóle ewenier instrukcyjnych, wydawanych przez wyższą zwierzchność i sprawdza postępy wojsk w tych ewenierach.

18. Naczelnik dywizji kawalerji zwraca szczególną uwagę na oszczędności, utrzymanie, właściwe wyjeżdżanie i kucie koni, dokonywając ich brakowanie na zasadzie istniejących postanowień. (d. c. n.)

\* Członek Rady Państwa, sekretarz stanu do Przyjmania Prośb, rzeczywisty radca tajny, książę Dolgoruki, powróciwszy do St. Petersburga, objął sprawowanie Najwyższe poruczeń mu obowiązków.

## Okólnik Zarządzającego Ministerstwem Finansów do Izby Skarbowych i Rządów Obwodowych.

(11 września 1874 roku, Nr. 1,220.)

O zastosowaniu Najwyższe zatwierdzonej 9 czerwca 1873 r. uchwały Rady Państwa o opłacie przy powiększeniu płacy.

Przy stosowaniu Najwyższe zatwierdzonej 9 czerwca 1874 r. uchwały Rady Państwa o opłacie od płacy przy jej powiększeniu i przy wejściu do służby rządowej podjęta została kwestja, czy podlega ustanowione strażaniu placu telegrafistów 4 rzędu i rewizorów oraz osób niemających ranka i zajmujących posady dozorców, telegrafistów i mechaników.

Po zestawieniu pomienionej kwestji z prawem z 9 czerwca 1873 r. o opłacie przy powiększeniu płacy i przy wejściu do służby rządowej, kwestja ta, za porozumieniem się z Zarządzającym Kontrolą Państwa rozstrzygnięta została w następujący sposób:

Ponieważ według 1 uwagi do punktu 1 art. 1 prawa z 9 czerwca 1873 r. ustanowione przez to prawo strażanie z podwyższonych plac nie rozciąga się na o-



soby przyjmowane w niektórych wydziałach bez prawa do rang i emerytury, to jest na osoby nie korzystające z praw służby rządowej, a według ogólnego ducha prawa z 9 czerwca 1873 roku, ustanowionemu przeciw strącaniu powinny podlegać wszystkie osoby będące w służbie rządowej, zajmujące posadę etatową z pobieraniem przynależnej do niej płacy, bez wszelkiego względu na to, czy mają lub nie mają rangi, lub nawet prawa do takiej, przeto te zajmujące posady telegrafistów, rewizorów, dozorców i mechaników z pobieraniem płacy przynależnej do posady osoby, które nie korzystają z praw służby rządowej, nie podlegają ustanowionym przez prawo z 9 czerwca 1873 r. strącom z płacy; te zaś mianowane na pomienione posady osoby, które, chociaż nie mają jeszcze rangi i w skutku tego przyjmowane są do służby jako oficjalisci kancelaryjni, wszelako korzystają z praw służby rządowej, powinny podlegać pomienionym strącom.

O powyższem zawiadamiam Izby Skarbowe i Rządy Obwodowe do stosowania się.

#### Departament Telegrafów.

Na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej, 21 maja roku bieżącego, uchwały Rady Państwa, podwyższona została od 1 września opłata za konie pocztowe a w skutku tego i opłata za sztafety.

Departament Telegrafów, zważywszy, że telegramy często przeznaczają się do wyprawienia na bok od stacji telegraficznych przez sztafety, przysięgając zależące od niego środki dla zaopatrzenia tych stacji w nowe rejestra sztafetowe.

Obecnie zaś aby nie zatrzymywać telegrafów na stacjach adresowych, jak to jest ustanowione w wypadkach, kiedy opłata za sztafetę pobrana na stacji oddania okazuje się niedostateczną, Departament Telegrafów rozporządził, aby od oddawców telegrafów, przeznaczonych do dalszego odstąpienia przez sztafety, pobierana była przypuszczalna opłata za sztafetę, w przybliżeniu w dwójnasób w porównaniu z dawną. Przy tem pozostałości z wydatku na sztafetę będą zwracane gdzie należy bezzwłocznie po otrzymaniu na stacji oddania telegrafów służbowych o rzeczywistym koszcie sztafety.

O takim rozporządzeniu Departament Telegrafów uznaje za właściwe podać do wiadomości publicznej.

\* W obłoku Warszawskiego okręgu naukowego za sierpień, jest zamieszczone:

W ciągu czerwca 1874 roku udzielono świadectwa: a) na domowych nauczycieli i nauczycielki, z prawem udzielenia lekcji w domach prywatnych i w prywatnych zakładach naukowych:

Zofii Deike, Aleksandra Friebe i Eugenji Stepanow — na nauczycielki prywatne; b. nauczycielowi języka niemieckiego w sandomierskim gimnazjum męzkim Karolowi Kulnowi — na prawo udzielenia lekcji języka niemieckiego.

b) na prywatnych elementarnych nauczycieli: Benjaminowi Drabince — z prawem wykładania zasad wiary starozakonnej, początków języków ruskich i hebrajskiego, arytmetyki i kaligrafii; Edmundowi Bolesławowi Frikaczowi, Gabrielowi Popławskiemu, Leonkowi Wojniakiewicz, Ludwice-Rozalii Siemaszko i Ludwice Karniewskiej — z prawem wykładania katechizmu wyznania rzymsko-katolickiego, początków języków ruskich i polskiego, arytmetyki i kaligrafii, a dwóm ostatnim i geografii.

### DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

#### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

\* Z zabawy w połączeniu z loterją fantową, urządzoną w Petrokowie 8 (20) zeszłego miesiąca, na korzyść miejscowych zakładów dobroczynnych, wpłynęło czystego dochodu, po potrąceniu wszelkich wydatków na urządzenie loterii, kupno fantów i t. d., 1,174 rs. 34 kop., które złożone zostały w kasie rady gubernialnej dobroczynności publicznej.

\* Pod względem wznoszenia i restauracji budynków w parafach grecko-unickich w gubernji siedleckiej w 1872 roku, wykonano następujące roboty:

Odbywały się sposobem gospodarczym, pod kierunkiem komitetów budowlanych, roboty około budowy cerkwi grecko-unickich: w Jablonie, w powiecie radzyńskim, na sumę 16,580 rsr. 32½ kop. (oprócz wydatku 1,000 rsr. na ikonostas) i w Woli-Wereszyczkiej, w powiecie włodawskim, na sumę 5,867 rsr. 28 kop.

Podług § 8 instrukcji z 28 marca 1863 roku w przedmiocie wznoszenia nowych i restaurowania starych cerkwi grecko-unickich w Królestwie Polskim, roboty budowlane w gubernji siedleckiej miały rozpocząć się jeszcze w 1868 roku; z powodu atoli opóźnienia się takowych w gubernji lubelskiej, zawiadujący budową cerkwi grecko-unickich w Królestwie Polskim, pułkownik sztabu jenerałnego Moskwinin, rozpoczął wyz wspomniane roboty w gubernji siedleckiej dopiero w końcu 1872 roku. Stosownie do rewizji odbytej przez pułkownika Moskwinina i do wynikłych ztąd nowych projektów budowy i restauracji cerkwi grecko-unickich w gubernji siedleckiej, gubernator siedlecki uczynił w tym względzie przedstawienie do Ministra Oświecenia Publicznego, który upoważnił do wykonania, pod dozorem zarządu co do przywrócenia cerkwi grecko-unickich, następujących robót: w powiecie białskim na 23,944 rsr. 99 kop., w włodawskim na 17,619 rsr. 83¼ kop., konstantynowskim na 16,812 rsr. 40 kop., radzyńskim na 3,403 rsr. 19 k., sokołowskim na 4,225 rsr. 41¼ kop. i siedleckim na 1,563 rsr. 80½ kop.

Wydatki na te roboty, oprócz miejscowych środków każdej parafii, ponoszone są z osobnego kredytu cerkiewno-budowlanego, otwartego w 1872 roku i oddanego do rozporządzenia gubernatora siedleckiego, na mocy § 18 art. 3, budżetu Ministerstwa Oświecenia Publicznego na 1872 rok, w sumie 54,000 rsr.

Oprócz tego, Minister Oświecenia Publicznego udzielił upoważnienie do wyrestaurowania kościoła po-reformackiego w m. Białej i do przerabiania go na cerkiew grecko-unicką; potrzebna na to suma, w kwocie 4,662 rsr. 96 kop., ma być poczerpnięta z funduszu cerkiewno-budowlanych zarządu grecko-unickiego, udzielonych do rozporządzenia gubernatora. Licytacja trzykrotna na roboty pomienione spełzła na niczem.

Odbywały się wzięte w entrepryzę roboty około

odrestaurowania cerkwi w Ruskiej Woli, w powiecie radzyńskim, za sumę 1,500 rs., nie licząc w to kosztów 100 rs. na odrestaurowanie ikonostasu i 30 rs. na wydatki nadzwyczajne. Wydatki na roboty pomienione pokryte będą z funduszu deponowanych w Banku Polskim.

Oprócz tego, Minister Oświecenia Publicznego upoważnił, ażeby z remanentu od sum cerkiewno-budowlanych zarządu grecko-unickiego i z sum etatowych duchowieństwa grecko-unickiego w gubernji siedleckiej, wykonane zostały roboty około budowy i restauracji budynków plebańskich grecko-unickich w powiatach konstantynowskim, białskim i włodawskim, za sumę 12,998 rsr. 69 kop., która zwiększona jeszcze została o 2,250 rsr. z obrot złożonych przez parafian.

Niektóre z robót pomienionych zostały już ukończone, co do wykonania zaś reszty, rząd gubernjalny wydał stosowne rozporządzenie.

\* Ceny targowe zboża i innych artykułów żywności w mieście Petrokowie od 14 (26) do 21 września (3 października) 1874 roku. Za czwartek: pszenicy 10 rub. 66 kop., żyta 8 rub. 34 kop., jęczmienia 8 rub. 10 kop., owsa 5 rub. 20 kop., gryki 6 rub. 90 kop., grochu 11 rub. — kop., kartofli 2 rub. 40 kop., kaszy jęczmiennej 10 rub. 40 kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej I-go gatunku 16 rub. 30 kop., II-go gatunku 13 rub. 4 kop., żytniej I-go gatunku 10 rub. 50 kop., II-go gatunku 8 rub.; za funt: chleba pyłowego 3 kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego 9 kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop., baraniny 8 kop.; za pud: siarna 35 kop., słomy 25 kop. (Dziennik Gub. Petrokowski.)

\* Dnia 14 (26) sierpnia, w gminie Słupce, w gubernji kaliskiej, wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar, który zniszczył dwie stodoły i jedną oborę, należące do mieszczaństwa Mojżeszowicza; spalone budynki były ubezpieczone w sumie 1,250 rs.; oprócz tego, straty Mojżeszowicza w mieniu nieubezpieczonym i w zbożu wynoszą 2,490 rs.

\* 16 (28) sierpnia, we wsi Sokołowie, gminie Lubotyń, w powiecie kolskim, tejże gubernji, wydarzył się z niewiadomej przyczyny pożar, w którym spłonęły: owczarnia, piwnica i stodoła, należące do właściciela dóbr Witkowskiego i ubezpieczone w sumie 2,560 rs.; oprócz tego dzierzawa miętaku pomienionego, p. Körner, poniósł w zbożu nieubezpieczonym straty wynoszące 2,789 rs.

\* Tegoż dnia, we wsi Jabłków, gminie Kramsko, w powiecie konińskim, tejże gubernji, z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar, w którym spalił się dom z zabudowaniami gospodarskimi, będący własnością włościanina Borowskiego i ubezpieczony w sumie 800 rs.; oprócz tego, tenże włościanin poniósł w zbożu nieubezpieczonym straty na sumę 1,500 rs.

\* Dnia 19 (31) sierpnia, we wsi Sadokrzyce, gminie Wróblew, w powiecie sieradzkim, tejże gubernji, z niewiadomej przyczyny wszczął się pożar, w którym spalił się pięć budynków folwarcznych, należących do właściciela dóbr Psarskiego i ubezpieczonych w sumie 2,610 rs., oraz dwie stodoły nieubezpieczone, będące własnością włościan Melcarka i Barańskiego, wartości 80 rs.; oprócz tego pogorzeley ponieśli w zbożu straty wynoszące 470 rs.

#### WIADOMOŚCI MIEJSKOWE.

##### Nagrody udzielone na tegorocznej Wystawie Rolniczej.

(Dokończenie \*)

Oddział V. Plany i modele budowli wiejskich, oraz materiały budowlane niepalne. Wielki medal srebrny. Konkurs trzeci: Hille i Dietrich z Żyrardowa, za odznaczającą się dobroć różnego rodzaju robót stycharskich w ich fabryce w Radziejowicach, jako to zwyczajnych szablowanych i gżemowych cegieł, dachówek. Medal srebrny wolno-ekonomicznego Towarzystwa: hr. Mikołaj Zubow z Szawel za wyroby stycharskie, różnego rodzaju kaflę zwyczajne i polewane, dachówki, rury drenowe, również za dobowanie i wypalanie wapna. Medal srebrny mały: Kazimierz Granzow za odznaczające się dobrocią wyroby stycharskie z własnej fabryki w Kawęczynie, Alfons Welke za zebranie i ułożenie okazów marmurów dobowanych w pow. kieleckim z geograficzno-geologicznym ich opisem. Medal brązowy: Karolowi Pospęnemu z Warszawy, za wyrobienie dogodnego w zastosowaniu projektu gorzelnii browaru, Sewerynowi Sunderlandowi za dokładne wyroby cegły ogniotrwałej w fabryce Iłza w gub. Radomskiej. Listy pochwalne: hr. Ludw. Krasinskiemu za przedstawione rury drenowe wyrobione w dobrach Krasne, Julianowi Antoniewiczowi w Warszawie za wypracowanie pomysłu zastosowania siły ciężkości do otwierania górnych części ram w zimowych i letnich oknach, Mrówczyńskiemu z Warszawy za ulepszenie przyrządu do otwierania górnych części ram okiennych, firmie Antoniego Stalewskiego w Warszawie, za ulepszone wentylacyjny piec kaflowy, Leitgeberowi, Pietschmannowi i Spornemu w Warszawie za praktyczne zastosowanie asfaltu do różnego rodzaju robót budowlanych, i okazy robót mozaikowych, Teodorowi Witkowskiemu z Mokotowa, za odznaczające się przedmioty przedstawionych na wystawie okazów wyrobów stycharskich i gliny, Karolowi Chojnackiemu i Bron. Żochowskiemu w Warszawie za projekt wiejskiego domu mieszkalnego. Jarockiemu Ludw. za przedstawione modele wentylacyjnego pieca i ścian z kamienia sztucznego, Hirszmanowi, Kijewskiemu i Scholtzenemu w Warszawie za wyborną polewę kaflową, Łuszczewskiemu Józefowi w Warszawie za projekt i model drenowania, Piechłowski z Będzina za wzorowe wyroby stycharskie.

(\*) Patrz N. 198 *Dz. Warsz.*

charakter, wyrabiane w jego parowym zakładzie. Ekstrak inkrusu, podziękowanie Komitetu: Karolowi Martinowi z Warszawy za kunsztowne odrobienie ozdób architektonicznych z cementu i gipsu, Janowi Epsteinowi z Soczewicy za teksture smołowcową we własnej fabryce wyrabianą, Konst. Rudzkiemu w Warszawie za dokładny odlew rur wodociągowych znacznych wymiarów oraz schodów, hr. Tomaszowi Zamojskiemu w Związku za wyrób dokładny posadzek w tychże dobrach, Danielowi Żółtyńskiemu w Warszawie, za wzorowe wypalanie gipsu krajowego i zagranicznego do wyrobów sztukatorskich. Wystawcom zagranicznym dyplomy uznania: Administracji hr. Tęczyńskiego za cegłę ogniotrwałą, Burkowskiemu Kaz. w Żabikowie za przedstawione plany i kosztorysy drenowania. List pochwalny: Petrownemu z Wielkiego Warażdynu za plan taktu c 20 pilach.

Oddział VI. Wzorowe gospodarstwa i rachunkowość gospodarstwa. Werner Józef z Leśmierza medal srebrny wielki za gorliwe stosowanie przemysłu do rolnictwa. Listy pochwalne: Feliks Chwalibóg z dóbr Stanów za systematyczne zaprowadzenie drenowania, Seiborowski za umiejętne zastosowanie narzędzi i machin rolniczych, Józef Taraszkiewicz z kraju Zakaukaskiego za zasługi położone dla rolnictwa. Medale brązowe: Wincenty Kargol ze wsi Pienaki za umiejętną pracę około gospodarstwa, Tomasz Werner z Włostowic za melioracje rolne.

\* Tydzień handlowy. W usposobieniu targów zbożowych zagranicznych tydzień miniony wykazuje znowu osłabienie. Targi londyńskie, po początkach poprawy w ciągu dwóch poprzednich tygodni, przeszły na nowo w ospałość skutkiem znacznych dowozów tak zamorskich jak i krajowych. Ceny też nabierają tendencję wsteczną, nie mogły się utrzymać na poziomie dawnym, przy ogólnym zastoju. Na targach innych również nie znajdujemy wielkiego ożywienia, wszędzie widzimy oscylację cen, dążącą ku niższemu.

Na targu warszawskim dowozy pszenicy były średnie, brak jednak żądań ze strony młynów wiatracznych z powodu bezczynności, oddziaływał niekorzystnie na ceny, które stopniowo były każdorazem niższe. Płacono za gatunki wyborowe wyższej wagi rs. 6,15—6,30, za lżejsze rs. 6—6,10; za pszę czystą i bez śnieci rs. 5,70—6, za cokolwiek nieczystą, stosownie do dobroci, rs. 5,40—5,70, za ordynaryjną smolną rs. 5,25 za korzec. Żyta dowozy były również tylko średnie, żądania na wywóz nie było. Gatunki przednie były bardziej uwzględniane, zaś ordynaryjne zupełnie zaniedbane. Płacono w początku tygodnia za ziarno wyborowe rs. 4,95—5, w następnych dniach rs. 4,65—4,80, za średnie rs. 4,35—4,50, za ordynaryjne rs. 4,20—4,30 za korzec. Jęczmienia dowozy znaczne, ceny o 30 kop. niższe. Płacono za dwurzędowy rs. 5,10 5,25. Za czterzędowy rs. 4,50—4,95 za korzec. Owies płacono był po rs. 3,60—3,90, a w niektórych dniach ceny doszły do 4 rs. za korzec. Kartofle uległy znacznemu, bo o cały rubel obniżeniu. Nabywano po rs. 1,90—1,50 za korzec. Grochu nie było. Sprowadzony jeden wagon tego artykułu, ceniony był przez posiadacza na 9 rs. za korzec, lecz po tej cenie nie znajdując nabywcę złożony został na skład. Ceny maki niezmiennione.

Okowita. Produkt ten przy znacznych dowozach zupełnie jest zaniedbany. Ofiarowany był w końcu tygodnia po rs. 1,89—1,88 za garniec, nie znajdując nabywcę.

Cukier. W interesie rafinady nie mamy do zaznaczenia z tygodnia ubiegłego ożywionych transakcji. Speculanci posiadając jeszcze resztki dawniej zakupionych partii, nie okazują chęci wejścia w nowe kupna. Odbywają się tylko drobne zakupy na potrzeby miejscowe, po cenach następujących: Walentynów rs. 4,50, Ostrow rs. 4,12½, Hermanów, Łyszkowice i Oryszew rs. 4,35—4,40, Guzów rs. 4,35, Leonów i Ruda Pabianicka rs. 4,27½, Konstancja rs. 4,25, Elzbietów i Józefów rs. 4,20, Luboń rs. 4,20 z potrąceniem 10%. Na mączkę objawiały się znaczne żądania, tak na towar miejscowy, jak i na dostawę rs. 3,22½. Z znaczniejszych partii sprzedano 10,000 pudów Krasiniec i 3,000 pudów Młodzieszyna po rs. 3,18. Mówią jeszcze o zakupie 200 beczek Czerska, przez jednego z większych spekulatorów po rs. 3,80, lecz to potrzebuje jeszcze potwierdzenia. (Gaz. Hand.)

#### Z INNYCH GUBERNIJ.

\* Na posiedzeniach głównego zarządu Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, zastanawiano się niejednokrotnie nad kwestją niedostateczności naszego personelu sanitarnego podczas wojny i niezbędności przedsięwzięcia ze strony Towarzystwa środków radykalnych dla zapobieżenia temu niedostatkowi. Podniesiona była między innemi myśl otwarcia kursów dla felczerek w miastach posiadających uniwersytet, o czem była już mowa w roku zeszłym na wniosek jednego z lekarzy.

Ze względu, że w naszych miastach uniwersyteckich nagromadzone są nasze najlepsze środki nankowe, że kursa dla felczerek mogą, bez wielkich wydatków, oddać bardzo wielkie usługi armji przez zastąpienie wszystkich felczerek wewnątrz kraju felczerkami, które w czasie pokoju przyniosą wielki pożytek nie tylko szpitalom żeńskim, lecz w ogóle ludności i zdrowiu powszechnemu, dla podtrzymania którego, ziemianstwo czuje również niedostateczność personelu sanitarnego, zarząd główny odniósł się do wszystkich instytucji i osób, które mogą przyczynić się do uorganizowania kursów dla felczerek.

Otrzymało już dotąd z Kazania, Symferopola, Moskwy, Kijowa, Wilna i Warszawy pełne społeczeństwo odpowiedzi, z liczbą których nie odrzeczy będzie wspomnieć o odpowiedzi z Wilna, jako najbardziej godnej uwagi. Lecz ponieważ Wilno i wiele podobnych mu miast nie posiada uniwersytetów, nadmienić przeto można, że takie miasta jak Wilno mogą, przy pomocy organów społeczeństwa, bądź kompletować kursa dla felczerek, bądź też organizować same,

w rozmiarach skromniejszych, kursa teoretyczne i praktyczne w szpitalach wojskowych, które posiadają liczbę dostateczną lekarzy, chirurgów, ordynatorów, konsultantów i t. p. osób, uzdolnionych ze wszelkich miar do kształcenia felczerek. Okoliczność ta tłumaczy odpowiedź otrzymaną z zarządów okręgowych wojsko-lekarskich w Moskwie, Kijowie i Wilnie. Co się zaś tyczy odpowiedzi z Wilna, jest ona treści następującej: Komitet lekarzy, na swem posiedzeniu z 25 lipca, po wysłuchaniu propozycji inspektora wileńskiego okręgu wojsko-lekarskiego, oświadczył się z jak największą gotowością do wzięcia udziału w kształceniu felczerek w szpitalu wojskowym wileńskim. Przy tem ordynatorzy, podczas swoich dyżurów, mają przeznaczać po jednej lub kilka godzin, na kształcenie praktyczne, ten zaś z ordynatorów, który wyklada kurs uczniom felczerskim, podejmuje się także uczyć, bezpłatnie i codziennie, lekcje teoretyczne felczerek; konsultanci zaś poświęcać będą na tenże cel po jednej lub dwie godziny na tydzień, stosownie do potrzeby. Może być także urządzony na ten cel lokal złożony z dwóch pokoi.

Tak pocieszające na początek położenie podjętej sprawy, która powiatowa została także z społeczeństwem w Poltawie, wkłada na zarząd główny obowiązek podania o tem do wiadomości powszechnej, z nadmienieniem, że projekty dla felczerek petersburskiego komitetu burakowego i program wykładów dla nich, po wydrukowaniu takowych, rozესłane będą niebawem. Oprócz tego mają być wkrótce zatwierdzone przepisy o prawach i obowiązkach sióstr Krzyża Czerwonego, t. j. sióstr miłosierdzia, jak również felczerek Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych.

\* Posiedzenia komisji wykształcenia technicznego przy ruskim Towarzystwie technicznym, rozpoczęły się 9-go sierpnia; następnie odbyły się jeszcze dwa posiedzenia, które miały charakter wyłącznie administracyjny i dotyczyły przeważnie budżetu szkół. Faktem najważniejszym dla szkół było przystąpienie zakładu fabrycznego Bałtyckiego do liczby założycieli 2-jej szkoły Wasiloostrowskiej; fabryka ta (dawniej Karra i Mackersona) postanowiła utworzyć kapitał na urządzenie szkoły i ochrony dla robotników i ich dzieci, za pomocą potrącenia pewnego procentu z zarobków, tymczasem zaś wnosząc do Towarzystwa technicznego ruskiego po 1 rs. od każdego robotnika pracującego w tej fabryce, która z tego tytułu będzie należała do liczby założycieli założonej przez Towarzystwo szkoły dla robotników fabrycznych i ich dzieci. Z liczby sześciu szkół Towarzystwa, otwarte zostały pięć: warszawska 7-go sierpnia; 1-sza wasiloostrowska 1-go września; 2-go wasiloostrowska 5-go sierpnia; arsenałowa 16 września i liteńska 20-go sierpnia kursa samponijewskiej nie zostały jeszcze otwarte z powodu przeniesienia szkoły powiatowej samponijewskiej.

\* W Twerze otwarte zostały w sierpniu księgarnia i czytelnia; w tej ostatniej, za czytanie książek, czasopism i gazet opłata wynosi 12 rs. rocznie dla czytelników 1-jej klasy i 3 rs. rocznie dla czytelników IV, t. j. ostatniej klasy. Jest to już druga w Twerze czytelnia, miasto bowiem pomienione posiada bibliotekę publiczną, przy której urządzono czytelnia.

\* Ze sprawozdania biblioteki publicznej w Ostaszkowie za 1873 rok okazuje się, że prenumeratorów stałych było w ciągu roku 79 i czasopiśmiennicze terminu 40. Wpłynęło dochodu 365 rs.; wydatki, oprócz kupowania książek i prenumerowania pism periodycznych, wynosiły 74 rs. 81 kop.

W 1873 roku biblioteka pomieniona prenumerowała 27 pism periodycznych, nie licząc w to gazet codziennych, za sumę 275 rs. 35 kop., oraz sprowadziła 31 dzieł w 55 tomach, za sumę 130 rs. 11 kop.

\* Wystawa Łukojanowskiego zjazdu rolniczego, otwarta 15-go sierpnia w futorze ziemstwa gubernjalnego niższo-nowogrodzkiego, jak donosi jedna z korespondencji do wychodzącej w Petersburgu *Gazety Rolniczej*, powiodła się bardzo. Wystawa ta urządzoną została kosztem ziemstw niższo-nowogrodzkiego gubernjalnego i łukojanowskiego powiatowego, oraz składek od członków zjazdu rolniczego.

Bydło przysłane na wystawę świadczy — jak powiedziano w korespondencji pomienionej — że hodowla bydła w promieniu objętych wystawą jest dość rozwinięta. W ostatnich zwłaszcza czasach właściciele dóbr zaczęli dokładać starań celem polepszenia rasy swoich stad.

Z znajdujących się na wystawie próbek zboża oziwego wyprowadzić można wniosek, że na uprawę żyta — głównego zboża tej miejscowości — wszyscy gospodarze zwracają szczególną uwagę. Uprawa roślin pastewnych zaczyna także rozwijać się u niektórych właścicieli dóbr w znacznych rozmiarach. Rosliny takie, przysłane na wystawę, były bardzo piękne.

Mówiąc o odbytych podczas wystawy konkursie plugów, korespondent gazety pomienionej opowiada między innemi, że jeden z włościan, którzy znajdowali się na tym konkursie jako spektatorowie, widząc pierwszy raz w życiu plugi, sztył sobie z nich głośno podczas ustawiania ich; lecz po zrobieniu kilku bródz, przekonał się on o wyższości pluga nad sochą i oddawał pierwszemu pochwały bez końca.

\* W gubernji Charkowskiej, powiat archytrski posiada znaczną liczbę cukrowni. Największe z nich są cukrownie kompanji Parchomowskiej, Jankowska i t. d. Zwykle w końcu sierpnia lub na początku września (czas zbioru buraków), właściciele tych cukrowni pusz-



czają je w ruch. Kampanja tegoroczna rozpoczęła się w niektórych cukrowniach wezas. W niektórych miejscowościach plantacje buraków są liehe: w wielu miejscach buraki pousychały całkiem, zostały bowiem zjedzone przez robaki, gdzie zaś powszodziły, są one drobne i wysuszone przez słońce. W ogóle lato minione nie sprzyjało burakom z powodu braku deszczów. Plantatorzy przeto nie osiągną znacznych zysków. Lecz za to właściciele cukrowni zrobią dobre interesy, albowiem buraki, skutkiem upałów, są bardzo suche i przeto zawierają w sobie wiele cukru.

\* Odeski Wiestnik pisze, że napływ uczących się do zakładów naukowych w Odesie jest w roku bieżącym tak znaczny, że ani w szkole realnej, ani w gimnazjach i progimnazjach rządowych, nie ma w pierwszej klasie ani jednego wakansu. Inne klasy, zwłaszcza niższe, są również przepelnione. Takim napływem uczniów zaledwie zadosyć uczyni trzecie progimnazjum odeskie, które ma być otwarte pierwszych dni października. Żydzi zwłaszcza gromadzą się bardzo do zakładów naukowych.

## TELEGRAMY

DIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 5 października. Na 1,400 wyborów do rad jeneralnych, znany jest rezultat 1.000. Nie ulega obecnie wątpliwości, że wybrana została większość konserwatywna, lecz stosunek nie jest jeszcze znany.

Berlin, 5 października. Na mocy decyzji sądowej, sędzia śledczy odbył wczoraj w Nassenheide, pod Szczecinem, rewizję u byłego ambasadora hr. Arnima, którego aresztowano.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

\* Dziennik *Bulletin français*, niedawno zapewniał, iż rząd madrycki wezwał był prasę hiszpańską, o zaprzestanie skarg systematycznych na Francję. Czy wezwanie to zostało istotnie uczynione dziennikom madryckim? Czy odniosło skutek? Nie wiadomo jeszcze. Za to pewnem jest, iż takie oskarżenia obficie zamieszczane są po gazetach niemieckich. Tak na przykład, czytamy w jednej korespondencji berlińskiej do *Augsburger Zeitung*, iż reklamacje uczynione przez ambasadora hiszpańskiego w Paryżu do rządu francuzkiego, pozostały bez następstw; że instrukcje przesłane przez rząd wersalski władcom pograncyznym, nie przyniosły oczekiwanego skutku; że konsulowie i agenci konsularni hiszpańscy w południowej Francji zapewniają, iż nigdy jeszcze karliści nie byli tam tak dalece faworyzowani jak obecnie — że owi agenci oskarżają rząd francuzki, nie już o same niedbalstwo występnę, lecz nawet o współnictwo z karlistami; że margrabia de Vega Armijo, upoważniony został do wniesienia nowych i energicznych reklamacji, i że nakoniec, ministerstwo hiszpańskie przygotowywa memoriał przedstawiony do zakomunikowania we wszystkim wielkim mocarstwom, a w którym wymienia wszystkie pretensje jakie sądzą, iż mają słuszenie do rządu francuzkiego. Krok podobny byłby istotnie bardzo ważnym i wiadomostom o nim podajemy tylko z dobrodziejstwem inwentarza; w każdym razie, tworzyłby szczególniejszą sprzeczność z pojednawczem usposobieniem dziennika *Bulletin français*, przysądzanem rządowi madryckiemu. Trzeba przyznać jednakże, iż ze względu na ton w jakim dotąd wciąż jeszcze odzywa się prasa madrycka, wiadomość podana przez organ niemiecki wydaje się mniej wątpliwą niż optymistyczne mniemania urzędowego dziennika francuzkiego.

\* Korespondencja urzędowa ze źródła karlistowskiego, datowana z kwatery głównej w Estelli, potwierdza pogłoski o odstawieniu przez jenerała Morionesa zapasów żywności do twierdzy Pampeluny. Telegram wprawdzie donosił następnie o pobiciu tego jenerała, który opuścił Varasoa i cofnął się do Tafalli; lecz porażka ta nie musi być czem innem, jak tylko dobrowolnym odwołaniem Morionesa, który wrócił do Tafalli po osiągnięciu swego celu. W każdym razie, czas już był wielki odstawić żywność do Pampeluny, która miała już zapasów nie więcej jak na kilka dni.

\* O bitwach pod Tafallą, w których brała udział dywizja Morionesa, donoszą z Madrytu, że Moriones przeszedł przebojem przez dolinę Caraseal i zajął miasteczka Uso, Muro i Mendivil, przyczem odparł siły karlistowskie, które spotkał na drodze. Z drugiej zaś strony donoszą ze źródła karlistowskiego, że Moriones dokonywał odwrót przez Oleos, Muro i Barasonin. Dość znaczną była, jak się zdaje, porażka zadana przez jenerała Pavia dowódcy karlistowskiemu Gamundi pod Pobletą i Cogulą w Maestrasgo, w znanem ognisku karlistów, które ciągnęło się od ujścia Ebro do Castellon de la Plana i stolicą którego jest Morelia. Dowodzą tu wojskami karlistowskimi Don Alfons i jenerał Villalain, wróg zawzięty wszystkich dróg żelaznych i telegrafów na północy zaś dowodzi Tristani. Armja republikańska środkowa, dzięki energii jenerała Pavia, tego Kromwella z 3-go stycznia który zdobył szturmem Sewillę i przytłumił powstanie w prowincjach południowych, zmniejszona zostanie do czterech dywizji, po 3,000 ludzi w każdej, z których pierwszą, podług ostatnich wiadomości, pod dowództwem jenerała Arausa, zajęła pozojeje w Alcanis; druga, dowodzona przez jenerała Lopez-Pinto, stoi w Terruel, dwie zaś pozostałe dywizje znajdują się w Walencji; w ten sposób, cztery dywizje ponownie obsadziły całkiem okrąg Maestrasgo. Telegram donosił już o zdobyciu Morelli, głównego miasta tego okręgu. Wkrótce potem jenerał Pavia wyruszył z tamtąd dla ścigania Don Alfonsa, który schronił się w góry.

\* Z Madrytu donoszą pod dniem 14 września, że

źródła karlistowskie: „Wojska karlistowskie w Walencji, w liczbie 1,600 do 2,000 ludzi, otrzymały rozkaz skoncentrowania się na granicy Katalonji dla dania poparcia Don Alfonsowi, wkraczającemu do tej prowincji. Oddział pomieniony wyruszył już z Cantavies.”

\* Podług wiadomości z Madrytu z 25 września, potwierdza się urzędowo doniesienie o pobiciu jenerała Gamundi pod Pobletą. Karliści stracili 50 ludzi w zabitych.

\* Agencja Havas zamieszcza następującą wiadomość z Madrytu, z 26 września: „Wojska scigają Cucolę i jego syna, którzy wkroczyli do prowincji Alicante. Banda Losano, która pierzchnęła na Jaen, scigana jest energicznie. Komendant karlistowski w Berga wzięty został do niewoli. Oddział jego, złożony z 1,400 ludzi, pierzchnął i rozproszył się.”

\* Z Bourg-Madame donoszą pod datą 26 września, że koło Vich ukazały się oddziały karlistowskie. Obawiają się nowego ataku na Puycedę.

\* Podług wiadomości z Santander, z 26-go września, rzeka Serge rozlała i zniszczyła w Tarragonie 200 domów. Znaczna liczba ludzi znalazła śmierć. Most św. Augustyna zabrała woda. Komunikacja z Leridą została przerwana.

## Telegramy z gazet zagranicznych.

\* Paryż, 2 października. Dnia 15-go b. m. ma odbyć się w Chislehurst narada przewodów stronnictwa bonapartystowskiego, przy której to sposobności nastąpi zerwanie urzędowe z księciem Hieronimem Napoleonem Bonaparte.

\* Berlin, 3 października. W radzie związkowej złożony został projekt do prawa w przedmiocie uregulowania Ladszturmu czyli pospolitego ruszenia. Podług tego projektu, powołanie Landszturmu i oznaczenie terminu, w którym ma on stanąć pod bronią, może nastąpić jedynie z rozkazu cesarskiego. Przepisy dla landwery obowiązują także Landszturm, mianowicie prawa wojskowo-karne i ordynacja dyscyplinarna. Landszturm, który ma być formowany zwykle w osobne oddziały, może służyć także do zapewnienia szeregow landwery.

\* Rzym, 3 października. Gazeta rządowa ogłosiła dekret rozwiązujący izbę, rozpisyujący nowe wybory na 8-go i 15-go listopada i zwołujący parlament na 23 listopada. Toż pismo ogłosiło nominację Borghi'ego na ministra wychowania publicznego.

\* Madryt, 1 października. Ruiz Zorilla usiłuje zostać przewodniczącym radykalnego. Pisma tego stronnictwa ostrzegają, że Zorilla nie może budzić zaufania do swojej osoby.

\* Pogrzeb Guizot'a. Pogrzeb Guizot'a odbył się 15-go września. Od godziny 2-jej po południu droga do Val-Richer przepelniona była powozami i pieszymi. W samym Val-Richer ziemiowie zmarłego, Korneli i Konrad de Witt, witali gości w oficynie domu. Abyżać obrzęd pogrzebowy oczekiwano przybycia pociągu paryskiego. Osoby które przybyły tym pociągiem zapewniały że widziały w wagonach Thiersa. Ziemiowie Guizot'a byli bardzo wzrószeni tą względnością ze strony dawnego spółzawodnika ich teścia na mówiancy; wkrótce jednak okazało się, że Thiers rzeczywiście jechał tym pociągiem, ale wysiadł na stacji następnej.

Terazniejszy prezydent rzeczypospolitej przysłał w swoje miejsce hrabiego d'Harcourt oraz ministra wojny. Oprócz tego przybyli dla oddania ostatniej posługi zmarłemu: książę Broglie, jenerał Chabaud La Tour, książę Decazes, Target, de Lattay, prezes trybunału cywilnego Sekwany Methehal, admirał Fourichon, protestancki biskup Westminsteru Stanley, członkowie instytutu; ogółem zjechało się na pogrzeb do trzystu osób.

Trumna, na której położono ogromny wieniec z kwiatów, stała w dolnem pięttrze w bibliotece. Za trumną postawiony był biust zmarłego, w wieniec z liści.

Pastor Mellon oraz prezes konsystorza reformowanego w Paryżu, pastor Verne, mieli mowę pogrzebową. Trumnę postawiono na marach, a obecni wszyscy przeprowadzili ją na cmentarz piechoty. O godzinie czwartej obrzęd pogrzebowy skończył się i wszyscy zaczęli się rozjeżdżać. Prosta, jaką pragnął odczytać swój pogrzeb zmarły Guizot, brak wzniaki o politycznych namignościach i agitacji, oraz czysto religijny charakter pogrzebu, zwiększyły tylko uroczystość i wywarły głębokie wrażenie na obecnych.

Na cmentarzu w St. Jean-Pepe, gdzie pogrzebany został Guizot, wyznaczone było bardzo szczupłe miejsce dla protestantów. Około samej mogiły Guizot'a znajduje się mogiła jego starego sługi, także protestanta.

\* Zgon p. Durneau-Duperré. Paryżkie Towarzystwo geograficzne, jak donoszą *Moskiew. Wiedom.*, otrzymało szczegółowe wiadomości o katastrofie, jaka dotknęła p. Durneau-Duperré, zamierzającego zbadać pustynie Sahary.

14-go kwietnia roku bieżącego, p. Durneau-Duperré oraz towarzysze jego p. Joubert, udali się z Hadames do Fat i oddalili się od głównej drogi, w kierunku ku Fezzan, aby się przedstawić przywódcy plemienia adżerów i prosić go o opiekę. W odległości siedmiu dni drogi od Hadames, w pobliżu miasteczka nazwanego Hoganet, ujrzeni oni na południe od drogi oddział krajowców, składający się z siedmiu ludzi. Przybrali postawę obronną i weszli w uklad z nowo przybyłymi, którzy się nazwali krajowcami plemienia ozamby, z wyjątkiem jednego murzyna, towarzyszącego im, a mówiąc, że wyszli im wszystkie zapasy żywności, prosili o pomoc podróżnych. Ostatni udzielili im część znajdujących się u nich zapasów i ruszyli w dro-

gę wraz z nimi. Skorzystawszy z chwili, kiedy uważyli podróżników została odwrócona na postronnie przedmioty, nowi towarzysze rzucili się na nich i na ich służącego, Achmeda-bek-Cernu, i w kilka minut wszyscy troje zostali obaleni i przeszyty uderzeniami kopij. Wtedy złończyni zdjęli z nich odzież i opanowali całe ich mienie z wyjątkiem książek, które porzucali po ziemi. Świadcami tej napaści byli poganizacy wielbłądów, najęci przez p. Durneau-Duperré w Hadames a oszczędzeni przez rozbójników, jako bezczynni widzwie ich napadu. Powrócili oni do Hadames i doniesli o wydarzeniu. Resztki karawany oddane zostały pod opiekę konsula francuzkiego w Tripolis, p. Delaporte, który posłał doniesienie o owym wypadku Towarzystwu geograficznemu. Złończyni już się ukryli u tuaregów chugarskich, z którymi byli w zmoiwie. Nie ulega wątpliwości, że gdyby nieszczęsnym podróżnikom i powiedło się wyjść zwycięsko z walki z nimi, to wszakże nie dosięgliby celu swej podróży, gdyż dziewięciu ludzi z tuaregów chugarskich odłączyło się w pogoń za nimi od oddziału, który się udał do Hadamesu. Zabójcy plemienia ezamba; należą do liczby buntowników, podlegających mieszkańcom Sahary przeciwc francuzom.

\* Zmarły niedawno w Bukareszcie Mikołaj Goleseo, urodził się w 1810 roku, wszedł w 1830 r. do milicji wołoskiej, w 1841 r. zamienił zawód wojskowy na prawni, w 1848 roku był członkiem gabinetu narodowego, a przy Bibesco, ministrem spraw wewnętrznych. Po powrocie do kraju, został członkiem dywanu *ad hoc*, i za rządów Kuzy, stał się najprzód przywódcą lewej strony parlamentarnej, a od 1860 r. do 1866 był prezesem ministrów. Po upadku Kuzy, Goleseo został namiestnikiem połączonych księstw rumuńskich, a w 1868 roku, przy księciu Karolu, objął trudniejszy przez kwestję żydowską zarząd ministerstwa spraw zagranicznych.

\* Sir John Renni, jeden z najznakomitszych inżynierów angielskich, zmarł w tych dniach, mając 80 lat wieku. Ojciec jego był budowniczym przeslicznego mostu Waterloo, a syn zbudował nowy most londyński i wiele wspaniałych budowli.

\* Księga zwycięstw. Cenny zabytek odkryto niedawno przypadkowo w archiwach ministerstwa wojny w Sztokholmie. Jest to rękopis dzieła, napisanego na rozkaz króla Karola XII, a zawierającego szczegółowe i dokładne opisanie zwycięstw oręza szwedzkiego za granicą. Dzieło składa się z 20 tomów i zawiera przeszło 200 kartonów z rysunkami i kopiami licznych flag i sztandarów, które zdobyte zostały przez Szwedów do roku 1697, to jest do Karola XII, w bitwach i oblężeniach. Cztery tysiące takich zwycięzkich oznak znajduje się w kościele w Riddarholen.

\* Dnia 9 września odbyło się w Paryżu, na ulicy Zwycięstwa, poświęcenie nowej wspaniałej synagogi, budującej się ośm lat. W uroczystości tej uczestniczyła cała rodzina Rotszylów, która pokryła większą część kosztów budowy. Wielki rabin Isidor miał mowę.

\* Badacze herbaty. Do niemieckiej *Allgemeine Zeitung* piszą z Jokohamy: Ponieważ handel herbaciany Chin i Japonji rozszerza się z dniem każdym i nabywa coraz więcej znaczenia, przeto nie będzie dla was bez interesu dowiedzieć się niektórych szczegółów o tizaaich czyli badaczach herbaty. Jest to jedno z najtrudniejszych zajęć, wymagające silnego wytężenia wszystkich zmysłów. W fabryce Tszazi stoi długi szereg maleńkich pudełek z herbatą, podlegającą próbie, tyleż maleńkich porcelanowych filiżaneczek, oraz wielki kocioł z ukropem. Z każdego pudełka próbne-go herbata kładzie się łyżeczką srebrną do złotej szalki przeslicznych wag; odważa się jak najdokładniej 20 gramów, następnie ta ilość herbaty oblewa się niezbędną ilością ukropu i próbuje się, przyczem wzrok i smak grają nader ważną rolę. Rezultat próby zapisuje się i zaraz potem herbata jest oceniona, przyczem trafiają się gatunki, kosztujące 2 centy, chociaż po większej części chwycią się pomiędzy 20 centami i 3 dolarami za funt. W Chinach jest nawet herbata kosztująca 50 dolarów, tak zwana herbata mandaryńska, składająca się z białych liści pekko i wywożona chyba tylko do Rosji. Zresztą w Indjach-Wschodnich, w plantacji spółki herbacianej Górnego Assamu, hodowaną jest taka sama wyborna herbata, za którą w Londynie płać około 8 dolarów funt. Idzie ona także i do Petersburga. Każdy z gatunków herbaty, próbowanej przez tizaaistów, wolny jest od wszelkiej przymieszki, ale w przystaniach chińskich, równie jak i u nas, często je fałszują, i nieraz do Stanów Zjednoczonych wyprawiano pod nazwą herbaty całe gatunki jakiejś tam mieszaniny traw suszonych i liści, w której nie było ani jednego prawdziwego listka herbacianego.

\* Mormonizm tracący stronaików pomiędzy białymi, stara się teraz utworować sobie nową drogę. Brigham Young wziął pod swą obronę indjan, koczujących w Utah, a nauka wielożenstwa padła w szeregach czerwonoskórnych na grunt płodny. Przez przystąpienie swe do związku mormonów, indjanie nabywają prawa hodowania. I na wyspach sandwichskich propagowany jest mormonizm, który, jeśli wierzyć mamy pogłoskom, czyni tam wielkie postępy. Jeden z misjonarzy został wsadzony do więzienia za swe kazania. Skutkiem tego dwaj najstarsi z pomiędzy mormonów udali się z wstawianiem do króla za swego współzawodnicę. Król Dawid Kalakua wysłuchał przedstawienia, uczynionego mu przez dwóch szanownych ludzi, z widoczniejszą zainteresowaniem się. Dowiedział się on, że już

4,317 z jego poddanych nawróciło się na mormonizm i prosił o przysłanie mu biblii mormońskiej. „Święci” z nad jeziora Słonego mają silną nadzieję nawrócenia go na swą wiare.

\* Jeden z korespondentów Times'a zwiedził karlistowską fabrykę ładunków, znajdującą się w Hendaye niedaleko od granicy francuzkiej. Fabryka ta zostaje pod zarządem hiszpana Parady, który długo przemieszkował we Francji i przywiózł wszystkie niezbędne dla fabryki maszyny oraz narzędzia z Paryża. Te maszyny i narzędzia, przed sześciu blisko tygodniami, zostały przewiezione bez przeszkody przez granicę francuzką. Wówczas rząd francuzki nie uznawał jeszcze rządu marszałka Serrano, a trzymając się neutralności, nie czynił żadnej różnicy pomiędzy karlistami i republikanami.

Fabryka w Hendaye ma 150 robotników, przygotowujących codziennie od 10 do 14 tysięcy ładunków. Istniejąca w fabryce robota ręczna, wkrótce zastąpiona zostanie, podług słów korespondenta, robotą maszynową i parową.

Karliści posiadają drugą, większą jeszcze fabrykę ładunków, znajdującą się w Secvetio, w pobliżu ich kwatery głównej.

Karliści otrzymywali karabiny z Anglii, Francji, Belgji i Ameryki. Skutkiem rozmałości kalibru karabinów te czynią wiele trudności fabrykom w przygotowaniu ładunków.

Powiadają, że Don Karlos ma 10—12 tysięcy karabinów Remingtona.

\* Miasto Buenos Ayres, w końcu lipca r. b., uległo jak donosi *Gazeta Kolońska*, odwiedzinom nadzwyczaj zuchwałych band rozbójniczych. W ciągu tygodnia dokonały one sześć morderstw i cały szereg grabieży. W okrogach wiejskich pod względem bezpieczeństwa publicznego rzeczy nie stoją wcale lepiej. Niektóre gazety domagają się zastosowania do rozbójników prawa odwetu, lecz to będzie połączone z wielkiem niebezpieczeństwem, ponieważ są oni uzbrojeni od stóp do głów. Skutkiem ogólnego wymagania, izba handlowa wybrała deputację, składającą się z dziewięciu najznakomitszych kupców rozmaitych narodowości, celem przesłania gubernatora aby przedsięwziął bezwzględnie a energiczne środki dla zabezpieczenia życia i mienia mieszkańców Buenos-Ayresu.

Redaktor, M. Berg.

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Bank Dyskontowy Warszawski

(Krakowskie Przedmieście Nr. 40).

Niniejszem zawiadamia że licytacja na kosztowności zastawione w Banku a we właściwym czasie nie wykupione, rozpocznie się 28 października (4 listopada) r. b. o godzinie 2-jej z południa w lokalu Banku.

Utrzymujący się przy licytacji winien wcałości zapłacić po przybyciu zapłacić postąpnym szacunek. (5996).

Zarząd Towarzystwa akcyjnego Fabryki Cukru i Rafinerji „Leonów”.

Na zasadzie § 40 Ustawy obwieszcza: że z czystych zysków otrzymanych z kampanji 1873/4 roku, Ogólne Zebranie akcjonariuszów odbyte dnia 21 września (3 października) b. r. przeznaczyło na dywidendę po rsr. 25 na każdą 250 rublową akcję. Z dniem 3 (15) października b. r. rozpoczyna się wypłata tej dywidendy okazicielom kuponów dywidendowych:

a) w Warszawie w kasie Banku Dyskontowego Warszawskiego.

b) w Petersburgu w kasie filji Banku handlowego Warszawskiego. (6,004).

\* W Sobotę dnia 3-go Października odbyło się I-e Zwyczajne Zebranie Ogólne akcjonariuszów Towarzystwa akcyjnego Fabryki Cukru i Rafinerji „Leonów”, (w dobrach Duninowskich, powiat Gostynski) pod przewodnictwem JW. Senatora Jana Karnickiego. Przedmiotem wyłączonej obrad było, pierwsze Sprawozdanie za rok fabryczny 1873/, bilans za tenże okres, i rachunek otrzymanych zysków, które Zarząd Towarzystwa przedstawił. Na zebraniu tem uczestniczyli akcjonariusze posiadacze złożonych 1,699 sztuk akcji z ogółu 3,000 sztuk akcji jakie wypuszczone zostały.

Ze sprawozdania, które odczytał Administrator Jakób Janusz okazuje się, że na kampanję 1873/4 roku zakupiono buraków 120,971<sup>95</sup>/<sub>100</sub> korcy trzysta funtów, a otrzymano wyrobionych cukrów 2,816,716 funtów. Koszt fabrykacyjny z wszelkimi wydatkami i procentami od kapitałów obrotowych i hypotecalnych wyniósł rs. 342,648 kop. 78. Dochód wyniósł rs. 139,357 kop. 00<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Z tego przeznaczono podług ustawy sumę rs. 37,500 na umorzenie kapitału akcyjnego rs. 750,000 wynoszącego.

Oprócz tego zaś z czystego zysku pozostającego 101,857 kop. 00<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zaprojektowano: wydzielenie funduszów na tantiemy i gratyfikacje, na kapitał zasobowy odliczono rs. 9,092 kop. 19<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Dywidendę ustanowiono na 10% czyli po 25 rs. na każdą akcję 250 rublową.

i oprócz tego z czystego zysku zarezerwowano na dobro przyszłej kampanji 1874/5 rs. 4,754 kop. 04.

Odczytano następnie Billans i raport komisji rewizyjnej a Zebranie Ogólne jednomyślnością głosów, zatwierdziło: sprawozdanie, Billans i rachunek zysków, zatwierdziło również podział czystych zysków, a dywidendę ustanowiwszy podług wniosków Zarządu, udzieliło pokwitowanie ze złożonych sobie rachunków.

Nakoniec wybrano ponownie na rok 1874/5 do komisji rewizyjnej akcjonariuszów:

Michała Karnickiego, Stefana Niezabyłowskiego, Wincentego Majewskiego i Władysława Krzywoszewskiego S-r.

Warszawa

dnia 24 września (6 października).

Widowiska.

WIELKI TEATR. — Dziś, we wtorek, opera w 4 aktach, *Halka*. — Początek o godzinie 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Jutro, we środę, dramat *Dalila*. — Wczoraj, było osób 828.



